

Minęły 3 lata od jednej z największych katastrof górniczych

Joanna Orel

Pamięci górników, którzy trzy lata temu ponieśli śmierć podczas katastrofy górniczej w kopalni KWK Wujek – Ruch Śląsk w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach, poświęcone były wczorajsze: msza święta, koncert oraz modlitwa pod pomnikiem upamiętniającym tę tragedię. W uroczystości wzięli udział bliscy ofiar, władze miasta oraz przedstawiciele zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego, pod który podlega kopalnia.

Przypomnijmy: 18 września 2009 r., tuż po godz. 10, w wyrobisku na głębokości 1050 m doszło do wybuchu metanu.

Dwunastu górników zginęło na miejscu, kolejnych ośmiu zmarło w szpitalu. W wyniku katastrofy ciężko poparzonych zostało też 36 innych pracowników kopalni.

Wśród ofiar katastrofy był 40-letni wówczas Lucjan Manjura. Na kopalni pracował 23 lata. Do emerytury zostało mu 16 miesięcy. Jego bliscy wciąż nie mogą się z tym pogodzić.

– Razem z żoną byłem wtedy w domu. Rozmawialiśmy, gdy usłyszeliśmy sygnały karetek – wspomina tragiczny dzień Werner Manjura, ojciec Lucjana, który sam na kopalni przepracował ponad 30 lat. –

Później zadzwoniły do mnie moje synowe. Pojechałem na kopalnię. Tam potwierdziły się nasze przypuszczenia, że doszło do katastrofy. Syn pracował jako przodowy. Mój drugi syn tydzień wcześniej został przeniesiony na inną kopalnię. Gdyby nie to, być może straciłbym ich obu – dodaje.

Rodziny ofiar nie godzą się z wynikami śledztwa, jakie toczono w związku z katastrofą. W lipcu umorzono je w prokuraturze. Stwierdzono, że nie ma związku między działaniem człowieka a powodami tragedii. To oznaczałoby, że pożar i wybuch metanu nastąpiły z niezależnych, naturalnych

przyczyn. Rozmawiano też o tym wczoraj, w związku z trzecią rocznicą katastrofy. W kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Rudzie Śląskiej-Kochłowicach odprawiono uroczystą mszę świętą. Zaś Orkiestra Symfoniczna kopalni Murcki-Staszic oraz chór Resonans Con Tutti z Zabrze wykonali Requiem Mozarta. Na zakończenie uroczystości złożono kwiaty i zapalono znicze przed pomnikiem, który rok temu został odsłonięty obok bramy kopalni Wujek – Ruch Śląsk.

Wypadek z 2009 roku był jednym z największych w historii polskiego górnictwa.



Wczoraj pod pomnikiem przy kopalni złożono kwiaty